



Święto szałasów – Sukkot

Kiedy czytamy Biblię, dostrzegamy na jej kartach wiele lekcji i wskazówek. Są też w niej pewne zalecenia i nakazy. Jednym z takich nakazów danych przez Pana Boga narodowi izraelskiemu było obchodzenie świąt. Było ich wiele, ale obecnie naszą uwagę zwrócimy na Święto Szałasów. Hebrajska nazwa tego święta to Sukkot.

Opisy tego święta zapisane mamy w kilku miejscach Biblii i na nie obecnie zwrócimy naszą uwagę. Zapis biblijny jest dla nas podstawą i do niego będziemy się chcieli teraz odnosić.

Po wyjściu z Egiptu, Izraelici dostali od Pana Boga nakaz, by odchodzili święta. Zapis 3 Mojż. 23:29-43 opisuje Święto Szałasów. Jego obchodzenie zostało ściśle określone w czasie i miało następować w 7. miesiącu – Tiszri, od 15.-21. dnia tego miesiąca, czyli trwało 7 dni. Widzimy też, że było ono zaraz po zbiorach plonów ziemi. Plony te były wykorzystywane w trakcie obchodzenia święta – a dlaczego? W 5 Mojż. 16:16 czytamy:

Trzy razy w roku zjawi się każdy mężczyzna z pośród was przed Panem, Bogiem twoim, na miejscu, które wybierze: w Święto Przaśników, Święto Tygodni i w Święto Szałasów, lecz nie zjawi się przed Panem z próżnymi rękami.

Tu jest odpowiedź: by nie stawać przed Panem z próżnymi rękami. Jest to lekcją dla nas, że powinniśmy pracować dla Pana, a czności Ludu Bożego przychodzić przygotowani.

Jednak jaki jest główny powód ustanowienia Święta Szałasów? Dokładnie opisuje to 3 Mojż. 23:43-44 – *będziecie mieszkać w szałasach przez siedem dni. Wszyscy krajowcy w Izraelu mieszkać będą w szałasach, aby wiedziały wasze przyszłe pokolenia, że w szałasach kazałem mieszkać synom izraelskim, gdy wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej. Ja, Pan, jestem Bogiem waszym.* Pan Bóg dla jakiegoś celu chce, by następne

pokolenia wiedziały o tym wydarzeniu. Kiedy Żydzi wyszli z Egiptu, bardzo szybko niektórzy z nich zatęsknili za tym, co tam zostawili. Nie potrafili docenić wolności jakiej stali się uczestnikami. Będąc na pustyni byli w pełni zaopiekowani przez Pana Boga – mieli pokarm, byli bezpieczni od faraona, a także mieli gdzie mieszkać – w namiotach.

Tak jak już wspomnieliśmy wyżej, nazwa hebrajska tego święta to *Sukkot* – zapis 2 Mojż. 12:37 i 4 Mojż. 33:5 podaje nam, że pierwszy przystanek na pustyni nazywał się Sukkot. Wydaje się słusznym założenie, że nazwa święta pochodzi od tego miejsca, a jej pochodzenie jest ściśle związane z wędrówką po pustyni. Przy tym wydarzeniu jest jeszcze jedna ważna sprawa – od tego momentu Pan Bóg prowadził Żydów poprzez słup dymu i ognia. To była ich nawigacja po pustyni.

Z opisów teraźniejszego życia Żydów możemy się dowiedzieć, że święto to obchodzone jest przez nich do dziś. Jest to uroczysty czas, kiedy w swoich ogrodach lub na dachach domów stawiają konstrukcje, które mają przypominać szałasy i mieszkają w nich przez 7 dni.

Opisane wydarzenia dotyczyły cielesnego Izraela. A czy możemy widzieć tu lekcję dla Izraela duchowego?

Jako duchowy Izrael też jesteśmy pielgrzymami na tej ziemi. Lekcje Pana Jezusa pokazują nam, że nie mamy dbać o złoto i srebro, ale o skarb w niebie, który jest obiecany Ludowi Bożemu wybierającemu się w obecnym czasie. Wiele codziennych spraw zajmuje nam czas, ale nie powinny one nam przeszkadzać np. w możliwości wspólnego niedzielnego nabożeństwa. Widzimy też, że Pan Bóg roztacza opiekę nad tymi, którzy Go miłują. Daje im opiekę w codzienności, a na Jego dzieci nie przychodzi ucisk większy niż mogłyby znieść.

Święto Szałasów trwało 7 dni, od sabatu do sabatu. Pamiętajmy, by każdego dnia – cały tydzień dostrzegać kierownictwo i błogosławieństwa Boże w naszym życiu.

Matysek Mariusz